

Zbigniew Barański

50 lat stosunków literackich polsko-radzieckich

Studia Rossica Posnaniensia 5, 3-10

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

HISTORIA ROSYJSKIEJ LITERATURY RADZIECKIEJ

ZBIGNIEW BARAŃSKI

Poznań

50 LAT STOSUNKÓW LITERACKICH POLSKO-RADZIECKICH

Jubileusz 50-lecia państwa radzieckiego zamyka ogromny szmat historii stosunków literackich polsko-radzieckich, kształtowanej przez różnorodne czynniki społeczno-polityczne i ideowo-artystyczne, uzależnionej od specyfiki kultury narodowej sąsiadujących ze sobą krajów. Trudno byłoby w ramach szczupłego referatu przedstawić wszystkie aspekty tego niezwykle bogatego i zróżnicowanego zjawiska, dlatego też ograniczymy się do prześledzenia jednego wybranego problemu — recepcji rosyjskiej literatury radzieckiej w Polsce. Koncentrując uwagę na jej roli i miejscu w polskim procesie literackim, pozostawiamy na oboczu zjawisko odwrotne — promieniowanie literatury polskiej na narody wspólnoty radzieckiej.

Rewolucja Październikowa i odzyskanie niepodległości stworzyły dogodne przesłanki dla odmiennego spojrzenia na literaturę rosyjską, spojrzenia wolnego od wszelkich zakazów i wymogów dyscypliny narodowej w czasie zaborów. „Gdy carat runął — pisał po roku 1918 Aleksander Brückner — zadaniem dającym szerokie możliwości badawcze stało się poznanie najwdzięczniejszej, najciekawszej, najbliższej umysłowości największego narodu słowiańskiego”¹. Podobnych głosów było znacznie więcej. W 1933 r. Rafał Blüth nawoływał do zejścia z „mickiewiczowskiej drogi do Rosji”², rezygnacji z tradycyjnego spojrzenia na literaturę rosyjską przez pryzmat martyrologii narodowej na rzecz rzetelnych i obiektywnych ocen jej doniosłego wkładu w kulturę ogólnoludzką. Wkładem tym była wielka proza rosyjska reprezentowana przez Turgeniewa, Dostojewskiego, Tołstoja i Czechowa. Po roku 1917 doniosłym momentem w rozwoju literatury światowej była młoda literatura radziecka. Przykuwała ona uwagę jako rzeczniczka nowych idei, budziła podziw rozmachem i śmiałością poszukiwań w zakresie nowatorskich form artystycznych.

Podkreślić należy, że mimo wszelkich oporów i niechęci uwarunkowanych przeróżnymi czynnikami społeczno-politycznymi, w Polsce okresu międzywojennego walory literatury radzieckiej zostały należycie ocenione. Nie miał więc racji Iłja

¹ Zob. A. Brückner, *Dzieje literatury rosyjskiej*, Złoczów 1932.

² R. Blüth, *Literatura rosyjska (Przekłady)*, „Rocznik Literacki” 1933, s. 147 - 148.

Erenburg, który w reportażach z podróży po Europie w 1928 r. twierdził, że „nowych pisarzy radzieckich dopiero teraz zaczynają tłumaczyć w Polsce, lecz łączy się to z niebywałą odwagą cywilną”³. Zbyt uproszczone i jednostronne są również sądy często powtarzane w pracach naukowych, że przed wojną literatura radziecka prześladowana i tępiona przez środowiska burżuazyjne cieszyła się uznaniem jedynie wśród lewicy polskiej. W rzeczywistości literatura radziecka przenikała do świadomości całego społeczeństwa polskiego. Proces ten zapoczątkowany już w latach dwudziestych nabrał szczególnego rozmachu po roku 1932 z chwilą zawarcia paktu o nieagresji, ulegając pewnemu zahamowaniu po roku 1937.

W okresie międzywojennym literatura radziecka zwycięsko obalała wszelkie sztuczne przeszkody i bariery, zajmując jedno z czołowych miejsc wśród innych literatur obcych przyswajanych wówczas kulturze polskiej. W krótkim czasie przetłumaczono ponad sto pięćdziesiąt powieści, szczególną uwagą darząc w latach dwudziestych twórczość Erenburga i Borysa Pilniaka, później zaś Leonida Leonowa, Michała Szołochowa, Aleksiego Tołstoja, częściowo Gorkiego i wielu innych. O niezwykłym zainteresowaniu Erenburgiem świadczy chociażby wymowny fakt, że już wówczas przystąpiono do wydania jego dzieł w siedemnastu tomach. Przypomnijmy, że nawet niektórzy klasycy literatury polskiej nie doczekali się w pierwszym dziesięcioleciu powojennym takiego uhonorowania⁴. Tłumaczono również chętnie nowelistykę radziecką oraz dramaty, które niejednokrotnie były wystawiane na scenach polskich. Niezwykłą popularnością cieszyła się również poezja radziecka. Nazwiska Majakowskiego, Jesienina, Pasternaka często pojawiały się na szpaltach prasy i padały w dyskusjach literackich.

Bez przesady można więc stwierdzić, że do rąk czytelnika polskiego docierały prawie wszystkie nowości literatury radzieckiej. W pewnej mierze był to wynik popytu na sensację, pogoni za niezwykłością emocji, której mogła dostarczyć „książka bolszewicka” zastraszonemu mieszczańskiemu. Moment powyższy doskonale wyczuwały pewne firmy wydawnicze, publikując czasem przekłady pod zmienionymi tytułami obliczonymi na krzykliwą reklamę.

Sensacja była jednak produktem ubocznym wielkiej funkcji poznawczej, którą przede wszystkim pełniła na gruncie polskim literatura radziecka. Wbrew oficjalnej propagandzie i wszelkim zniekształconym informacjom przynosiła ona rzetelną wiedzę o życiu, bycie i dążeniach obywateli młodego państwa radzieckiego. Moment ten stale akcentowano we wszelkich recenzjach i przeglądach. Powtarzały się w nich stwierdzenia, że „cała Europa pyta o Rosję”, „utwory sowieckie, to okienko na Rosję”⁵. Nawet krytycy zajmujący zdecydowanie wrogą postawę wobec literatury radzieckiej, przyznawali jej doniosłe znaczenie informacyjne. W jednym z numerów

³ И. Эренбург, *Виза времени*, Moskwa 1929. Cyt. za: J. Urbańska, *Radziecka powieść rosyjska w Polsce w latach 1918 - 1932*, Wrocław 1966, s. 47.

⁴ Ibid., s. 24 - 25.

⁵ Ibid.

katolickiego „Verbum” podkreślano: „W beletrystyce sowieckiej poszukujemy nie tylko wrażeń artystycznych, lecz źródeł poznania obecnej rzeczywistości sowieckiej”⁶. W latach dwudziestych szczególną uwagą cieszyły się zwłaszcza utwory osnute na tle życia młodzieży radzieckiej lub też podejmujące problemy moralno-etyczne związane z zasadniczymi przemianami obyczajowymi dokonującymi się pod wpływem rewolucji.

Z funkcją poznawczą wiązały się nierozzerwalnie walory ideowe. Nie mamy jeszcze wyczerpujących opracowań, wyjaśniających doniosłą rolę rosyjskiej literatury radzieckiej w kształtowaniu postaw społecznych i poglądów, w radykalizacji nastrojów inteligencji polskiej. Świadczą o niej liczne ówczesne wspomnienia, listy i wypowiedzi i to nie tylko działaczy lewicowych. Karol Irzykowski, zwracając uwagę na wzrost tendencji społecznikowskich w literaturze polskiej, podkreślał, że „powiał nad Polską, przynajmniej nad jej połową, wiatr ideału. Jest to głównie wiatr od Wschodu”⁷. Waga ideowa literatury radzieckiej była stale uwydatniana w interesujących odpowiedziach na ankietę „Pisarze polscy a Rosja Sowiecka” ogłoszonej przez „Wiadomości Literackie” w 1933 r. Zofia Nałkowska dopatrywała się w literaturze radzieckiej ucieleśnienia postulatów o konieczności integracji świata. „Ludzie Sowietów — pisała — wierzą istotnie, że czas jest czasem i przestrzeń jest przestrzenią, że zjawiska mają swoje przyczyny w innych zjawiskach oraz że ani „nakaz bezwarunkowy” ani „zgoda z sumieniem własnym” nie mogą normować stosunku człowieka do człowieka. I zgodnie z tym swoim widzeniem świata, które uważają za adekwat, czują się do czegoś konkretnie wobec życia zobowiązani”⁸.

Podobne myśli przewinęły się w odpowiedzi Pawła Hulki-Laskowskiego: „Tam gdzie panuje ta literatura, nie sięga już władza fatalnego nihilizmu europejskiego i tego biernego intelektualizmu, który nie przestając gromadzić surowych naukowych przesłanek, kurczowo trzyma się swej kapitalistycznej mitologii (...) Czyż może nie cieszyć się rozdarta dusza ludzka, gdy widzi, że na ogromnej przestrzeni świata dokonuje się wielka próba scalenia?”⁹.

Kolejnym niezwykle doniosłym momentem, który decydował o wysokiej randze i miejscu literatury radzieckiej w polskim procesie literackim, były jej walory formalne. Podkreślano je stale w recenzjach i wypowiedziach, które wyszły spod pióra czołowych przedstawicieli kultury polskiej. Literatura radziecka — konstatował Teodor Parnicki — „tworzy dziś naprawdę wysokie wartości artystyczne”¹⁰. Był on entuzjastą epiki radzieckiej, zwłaszcza historycznej, której nie szczędził najwyższych pochwał. *Piotra I* Aleksiego Tołstoja nazwał „największym triumfem epiki, najwybitniejszą

⁶ E. Weber, *Pisarz sowiecki*, „Verbum” 1936, nr 1, s. 158.

⁷ K. Irzykowski, *Słoń wśród porcelany*, Warszawa 1932, s. 231.

⁸ „Wiadomości Literackie” 1933, nr 49, s. 1.

⁹ *Ibid.*, nr 44, s. 3.

¹⁰ T. Parnicki, *Powieść sowiecka dnia dzisiejszego. My a literatura sowiecka*, „Kurier Literacko-Naukowy” 1934, nr 11, s. 2.

powieścią historyczną XX wieku”, arcydziełem, które „ruszy na podbój świata”¹¹. Z niemięszym aplauzem witał *Cichy Don* Szołochowa, dowodząc, że literatura radziecka „rzuca zupełnie nieoczekiwane nowe światło na rozwój i przyszłe drogi literatury pięknej w Rosji i na pewno nie pozostanie bez wpływu na zamiłowania, gusty, mody i prądy literackie i artystyczne poza Rosją”¹².

Maria Dąbrowska, mimo wszelkich zastrzeżeń i sceptycznych ocen, zwróciła lojalnie uwagę w recenzji tomiku opowiadań radzieckich z 1927 r., że ich autorów cechuje „wysoka umiejętność stosowania skrótów przez obiektywny, rzeczowy dobór szczegółów, potęgowanie elementu epickiego, rezygnacja z opisu na rzecz akcji i dialogu, dynamiczne przedstawienie wydarzeń oraz właściwe wyzyskanie klasycznych tradycji literackich”¹³.

Wydaje się jednak, że przykład prozy radzieckiej nie wywarł głębszego wpływu na rozwój powieści polskiej, chociaż zaważył na obliczu gatunków dokumentalnych związanych z „literaturą faktu”. Poważną rolę inspirującą odegrała natomiast poezja radziecka. Dytychczasowe badania F. Nieuważnego¹⁴ i E. Balcerzana¹⁵ ustaliły rolę i miejsce Majakowskiego w nurcie polskiej poezji lewicowej. Wiele interesujących uściśleń i wniosków dorzuciły prace W. Parniewskiego¹⁶.

Z przemożnym oddziaływaniem Jesienina wiązał się rozwój ciekawego zjawiska poetyckiego, którym był według trafnego określenia K. W. Zawodzińskiego „jesieninizm polski”¹⁷, gruntownie zbadany przez W. Piotrowskiego¹⁸. Wpływy Jesienina zaważyły na cyklu wierszy L. Podhorskiego-Okołowa *Białoruś* oraz poezji J. Łobodowskiego, Wojciecha Skuzy, Jana Bolesława Ożoga, Czuchnowskiego, S. Piętaka i innych poetów, którzy sięgali do tematyki wiejskiej. Było to zjawisko tak powszechne, że Zawodziński w recenzji twórczości Jana Baranowicza podkreślił, że „wbrew zwyczajowi dzisiejszych poetów wsi nie daje się [w niej] odczuwać bezpośredni wpływ Jesienina”¹⁹.

O ogromnym autorytecie Majakowskiego i Jesienina w polskim środowisku literackim świadczy wymownie silna reakcja na wieść o ich tragicznej śmierci. Wów-

¹¹ T. Parnicki, *Powieść historyczna żyje. A. Tolstoj, „Piotr I”*, „Wiadomości Literackie” 1936, nr 24.

¹² T. Parnicki, *Powieść sowiecka*, op. cit., s. 2.

¹³ Cyt. za: J. Urbańska, op. cit., s. 51.

¹⁴ F. Nieuważny, *Twórczość Majakowskiego w Polsce międzywojennej*. W: *Po obu stronach granicy. Z powiązań kulturalnych polsko-radzieckich w XX-leciu międzywojennym*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1972, s. 217 - 254.

¹⁵ E. Balcerzan, *Bruno Jasiński a Włodzimierz Majakowski*. W: *O wzajemnych powiązaniach literackich polsko-rosyjskich*, Wrocław 1969, s. 228 - 244.

¹⁶ Por. W. Parniewski, *Юлиян Тувим и Владимир Маяковский*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego” 1968, Ser. 1, z. 54, s. 49 - 58.

¹⁷ K. W. Zawodziński, *Jesienin na scenie*, „Arkona” 1948, nr 19, s. 8.

¹⁸ W. Piotrowski, *Sergiusz Jesienin w polskiej literaturze międzywojennej*, Wrocław 1967.

¹⁹ K. W. Zawodziński, *Liryka i epika wierszem*, „Rocznik Literacki” 1938, s. 30.

czas poezja polska złożyła im hołd najpiękniejszy i najtrwalszy w postaci wierszy poświęconych ich pamięci pióra Broniewskiego i Słonimskiego, Stanisława Ryszarda Standego, Brandstaettera i innych.

Dzięki wysokiej randze literatura radziecka była często inspiratorką dyskusji nad kształtem kultury polskiej, inicjowanych przez kręgi lewicowe, które szerokim echem odbijały się w rozmaitych środowiskach artystycznych. Dzięki badaniom Mariana Stępnia²⁰ wiemy, że w latach dwudziestych próbowano wykorzystać postulaty Proletkultu w formułowaniu polskiego programu kultury proletariackiej. Głoszone przez LEF i Nowy LEF hasło literatury faktu było bezpośrednim bodźcem dla dyskusji nad żywotnym również dla rzeczywistości polskiej programem „literatury faktu”, roli reportażu w twórczości literackiej. W latach trzydziestych zasady realizmu socjalistycznego proklamowane na I Zjeździe Pisarzy Radzieckich „trafiały w Polsce na atmosferę poszukiwania trafnej formuły realizmu, dlatego były uważnie przyjmowane przez szerokie kręgi literackie; leżały też u źródeł szerokiej dyskusji o realizmie w drugiej połowie lat trzydziestych”²¹.

Dyskusja ta przerwana w czasach wojny z niezwykłą siłą ożyła w latach 1945 - 1948. Zbiegła się ona z nowym okresem w dziejach recepcji literatury radzieckiej w Polsce, kiedy dzięki nowym układom społeczno-politycznym rozpoczęła się niezwykle intensywna wymiana kulturalna między Polską i Związkiem Radzieckim. Powojenny „otwarty i liberalny”²² model myślenia literacko-krytycznego sprzyjał temu, że w poezji i w prozie „nie zarysowała się żadna określona dominanta stylu, literatura powojennego okresu od początku jest w tym sensie synkretyczna, korzysta z różnych tradycji”²³. Stwarzało to dogodną sytuację dla twórczego przyswojenia przez literaturę polską dorobku literackiego Wschodu i Zachodu, osiągnięć realistycznej prozy Gorkiego i Szołochowa, tak gorliwie propagowanej przez wpływową grupę „Kuźnicy” i filozoficznej liryki Pasternaka, eksperymentalnej powieści radzieckiej lat dwudziestych i prozy wojennej, budzącej żywy oddźwięk w społeczeństwie, które przeżyło koszmar okupacji. Szeroko zakrojoną akcją, zmierzającą do spopularyzowania całego dorobku literatury radzieckiej przerwał rok 1948. Zapoczątkował on nowy okres trwający do 1955 roku.

Przyniósł on „wizję literatury całkowicie pozbawionej wątpliwości, jednoznacznej (...) służebnej wobec obiektywnych procesów historycznych”²⁴, literatury o ambicjach wychowawczych, opartej wyłącznie na tradycjach realizmu XIX wieku. Zasady te były często utwierdzone administracyjnie, przy pomocy doktrynersko wąskiego modelu estetycznego i schematycznych przepisów na „wzorcowy” utwór literacki.

²⁰ M. Stępień, *Echa radzieckich programów literackich w polskiej krytyce lewicowej lat 1918 - 1939*. W: *Po obu stronach granicy*, op. cit., s. 7 - 40.

²¹ Ibid., s. 40.

²² K. Wyka, *Rodowód i aktualne dziedzictwo literatury polskiej okresu 1918 - 1939*. W: *Droga przez półwiecze*, Warszawa 1969, s. 196.

²³ M. Maciąg, *Literatura Polski Ludowej* (5), „Życie Literackie” 1965, nr 48, s. 11.

²⁴ K. Wyka, op. cit., s. 193.

Raz po raz rozlegały się postulaty, że „doświadczenia literatury radzieckiej winniśmy stosować do konkretnej naszej sytuacji społeczno-politycznej”²⁵. Twórczość pisarzy radzieckich miała być przykładem i drogowskazem dla własnych poczynąń literackich. Wydawałoby się, że powyższe postulaty stworzyły nieograniczone możliwości dla szerokiej prezentacji bogatego dorobku wschodniego sąsiada. W rzeczywistości jednak znacznie je zawężyły. Dogmatyczne pojmowanie hasel realizmu socjalistycznego spowodowało, że na grunt polski przedostawały się w zasadzie dzieła mierne. Preferowano powieść produkcyjną, okrojonego Gorkiego, jednostronnie interpretowanego Majakowskiego i poetów, którzy w pełni reprezentowali hasła poezji agitacyjnej. Należy jednak podkreślić, że okres ten pozostawił bardzo liczne przekłady utworów Gorkiego, Majakowskiego, Szołochowa, Aleksego Tołstoja i wielu innych uznanych przedstawicieli literatury radzieckiej i w tym tylko należy upatrywać jego zasługę.

Uproszczona koncepcja literatury radzieckiej zbyt schematycznie przystosowana do aktualnych wymagań oficjalnego obrazu literatury polskiej nie wytrzymała próby czasu. Poddano ją gruntownej rewizji w okresie przewartościowania programów estetycznych, który nastąpił po 1956 roku. Literatura polska w swoim zasadniczym nurcie zachowała zaangażowanie w walce o utwierdzenie nowej rzeczywistości, ale równocześnie „w wyniku doświadczeń roku 1956 wielokrotnie wzbogaciła swą problematykę, skomplikowała swój sposób myślenia”²⁶. Uprzytomniła sobie, że „nie schemat, nie fabuła i nie wydźwięk ma dominujące znaczenie, tylko szczerść, odwaga i wnikliwość pisarza, który bierze na swój stół laboratoryjny przedmiot badania — człowieka”²⁷. W. Maciąg pisał o dorobku literackim lat 1958 - 1964, że jest to „literatura w całości nastawiona na obronę osobowości twórcy, literatura dążąca do najpełniejszego wyrażenia wartości jednostki, jej prawa o stanowieniu, o życiu duchowym”²⁸. Już nie tylko interesuje ją walka klasowa i rozwój nowego społeczeństwa, lecz podejmuje ona zasadnicze problemy filozofii człowieka, rozpatruje złożone zagadnienia moralno-etyczne i filozoficzne, dotyczące losu jednostki ludzkiej w skomplikowanej rzeczywistości XX wieku. Konieczności historii przeciwstawia ona niepowtarzalność jednostki, „konwenansowi społecznemu — niepokoję egzystencjalne, formie życia zbiorowego — wyobraźnię artysty, znakom językowym — ich żywą treść”²⁹. Wzmagająca się intelektualizacja prozy polskiej wiązała się z eksperymentem artystycznym, z poszukiwaniem nowoczesnego typu wrażliwości estetycznej.

Nawiązano szeroki dialog z europejską i polską tradycją kulturalną, a nie z wybranymi tylko jej wycinkami. Przyswajano kulturze polskiej w tempie przyspieszo-

²⁵ J. Putrament, *Na literackim froncie*, Warszawa 1953, s. 56.

²⁶ Z. Żabicki, *Tendencje współczesnej prozy polskiej*, „Pamiętnik Literacki” 1964, nr 4, s. 395.

²⁷ Ax, *Socrealizm, odwilż i coś jeszcze*, „Polityka” 1958, nr 26, s. 12.

²⁸ W. Maciąg, *Literatura Polski Ludowej* (11), „Życie Literackie” 1966, nr 15, s. 6.

²⁹ W. Maciąg, *Literatura Polski Ludowej* (12), „Życie Literackie” 1966, nr 17, s. 11.

nym osiągnięcia literatury zachodniej, intensywnie nadrabiając zaniechania w tej dziedzinie. W takiej sytuacji autorytet literatury radzieckiej, nadszarpięty w poprzednim okresie, nie mógł być szybko odbudowany. W pierwszych latach po 1956 roku straciła ona pozycję zajmowaną uprzednio. Świadczy o tym chociażby gwałtowny spadek liczby tłumaczonych tytułów utworów pisarzy radzieckich. Odbudowa prestiżu tej literatury następowała powoli, ale widocznie i to słuszną drogą poprzez odtworzenie jej rzeczywistych wartości intelektualnych i artystycznych. Szczególną uwagę zwrócono na przemilczane wartości klasyki radzieckiej reprezentowanej przez dorobek lat dwudziestych. W szerokim zakresie zaczęto przyswajać literaturze polskiej poezję Borysa Pasternaka, Osipa Mandelsztama, Anny Achmatowej, Maryny Cwietajewej, Jesienina, odbrązowionego Majakowskiego, przedstawicieli rozmaitych ówczesnych ugrupowań literackich, którzy dali własną poetycką wizję świata, legitymowali się twórczością niepokoju intelektualnego, rozważaniami nad problemami bytu ludzkiego, losu jednostki i jej świata wewnętrznego. Dotychczasowy jednostronny obraz literatury radzieckiej, zunifikowany i wygładzony, komplikowały przekłady dzieł I. Babła, B. Pilniaka, J. Oleszy. Rozbijały go twory Ilfa i Pietrowa oraz M. Zoszczenki, reprezentujących nurt radzieckiej prozy satyrycznej.

W bogatym obrazie literatury radzieckiej szeroko wyeksponowano twórczość współczesną, która po XX Zjeździe KPZR podejmowała problemy bliskie literaturze polskiej, stawiając w centrum uwagi zagadnienia moralno-etyczne i filozoficzne związane z rozważaniami nad jednostką ludzką, która znów odzyskała należne jej miejsce, stając na czele wszystkich poruszanych zagadnień, będąc najwyższym kryterium wszelkich rozwiązań. Systematycznie przyswaja się literaturze polskiej poezję Wozniesińskiego i Roźdiestwińskiego, Winokurowa i Jewtuszenki. Polska jest jedynym krajem, w którym przełożono wszystkie utwory Bułata Okudźawy, cieszące się niesłabnącą popularnością. Nie zapomniano również o prozie wojennej K. Simonowa, G. Baklanowa, J. Bondariewa, W. Bykowa, powieściach autobiograficznych K. Paustowskiego i W. Katajewa, wspomnieniach Erenburga, nowelistyce młodego pokolenia pisarzy i wielu innych szczytowych osiągnięciach współczesnej literatury radzieckiej.

Jej rysem szczególnym są próby optymistycznego rozwiązania problemów losu ludzkiego, przeciwstawienie rozpacz i niewierze oraz tragicznej wizji człowieka w XX wieku programu pozytywnego, ale nie przepojonego akcentami łatwego optymizmu, programu, który bierze pod uwagę przeciwieństwa skomplikowanej epoki, ale nie traci perspektywy przyszłości. Wydaje się, że właśnie ten moment zabezpieczył literaturze radzieckiej poczesne miejsce w polskim procesie literackim.

ЗБИГНЕВ БАРАНЬСКИ

50 ЛЕТ ПОЛЬСКО-СОВЕТСКИХ ЛИТЕРАТУРНЫХ СВЯЗЕЙ

Резюме

Настоящая статья является опытом характеристики роли и места русской советской литературы в польской общественно-литературной жизни 1918 - 1972 гг. Автор подчеркивает, что советская литература всегда, даже в самых неблагоприятных условиях межвоенного двадцатилетия, пользовалась в Польше большой популярностью благодаря своим идейно-познавательным ценностям и художественным достоинствам. Одновременно творческие поиски советских писателей сыграли определенную роль в польской литературной жизни.

50 YEARS OF RELATIONS BETWEEN POLISH AND RUSSIAN LITERATURE

by

ZBIGNIEW BARAŃSKI

Summary

The author in his article tries to characterize the role and position of Soviet Russian Literature in the social and literary life of Poland, between 1918 - 1972. The author emphasized that Soviet literature always enjoyed great popularity in Poland thanks to its ideologically cognitive and artistic values even in the most difficult conditions during the twenty years between the wars. The creativity of Soviet writers also played a definite role in the literary life of Poland.